

## UZASADNIENIE

### ***Skarga apelacyjna obrońcy obwinionego G. N. nie zasługuje na uwzględnienie.***

Tytułem wstępu, przed odniesieniem się do konkretnych zarzutów apelacyjnych Sąd Okręgowy będąc do tego ustawowo zobligowany, zbadał, czy w sprawie nie wystąpiły uchybienia, o których mowa w art. 104 § 1 i 2 k.p.w. i 440 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w., powodujące konieczność ingerencji w zaskarżony wyrok niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, po czym stwierdził, że w sprawie nie ujawniły się żadne bezwzględne przyczyny odwoławcze ani nie wystąpiła rażąca niesprawiedliwość wyroku.

Kontynuując, zważywszy na kierunek i zakres podniesionych zarzutów w apelacji wywiezionej przez obrońcę obwinionego G. N. podkreślić należy, iż twierdzenia skarżącego sprowadzające się do zanegowania prawidłowych ustaleń faktycznych oraz koncentrujące się na zakwestionowaniu przeprowadzonej oceny zebranych dowodów (wskazujące na jej rzekomą wadliwość spowodowaną dowolnością wyprowadzonych wniosków), nie przedstawiają jakichkolwiek przekonujących argumentów, podważających prawidłowość i słusność rozumowania Sądu I instancji. Sąd Rejonowy w sposób rzetelny i syntetyczny dokonał wartościowania zarówno osobowych, jak i nieosobowych źródeł dowodowych zebranych na gruncie analizowanej sprawy, a następnie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w tym zakresie. Dokonane zaś przez Sąd Rejonowy ustalenia w pełni odpowiadają zebranym w sprawie dowodom, a nade wszystko są wynikiem wszechstronnej ich analizy. Apelujący w żadnej mierze nie zdołał skutecznie wykazać, aby rozumowanie Sądu I instancji, przy ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów było nietrafne, bądź nieracjonalne, gdyż zarzuty przedstawione w apelacji, po ich gruntownej analizie i zestawieniu z materiałem dowodowym, opierają się wyłącznie na odmiennej, subiektywnej i wybitnie selektywnej ocenie zebranych w sprawie dowodów. Zważyć trzeba, iż przekonanie Sądu meriti o możliwości przypisania obwinionemu G. N. zrealizowania znamion czynu określonego w art. 61 § 1 pkt 1 k.w., pozostaje pod ochroną prawa procesowego, jako że nie wykracza poza ramy zasady swobodnej oceny dowodów wyrażone w treści art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. Jednocześnie zaś konkluzje Sądu Rejonowego stanowią wynik rozważenia wszystkich okoliczności, a nade wszystko zostały rzeczowo – z uwzględnieniem wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania – uzasadnione w ustnych motywach zaskarżonego wyroku wyartykułowanych bezpośrednio po jego ogłoszeniu. Tym samym, Sąd I instancji prawidłowo odniósł się do wszystkich okoliczności faktycznych ujawnionych w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego, zaś przy wydaniu zaskarżonego wyroku miał na względzie wszystkie zebrane w sprawie dowody, które wnikliwie rozważył zarówno na korzyść, jak i niekorzyść obwinionego (art. 4 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w.), a w uzasadnieniu przedstawił w sposób przekonujący, argumenty na poparcie swojego stanowiska, dokonując jednocześnie prawidłowej subsumpcji prawnokarnej czynu inkryminowanego obwinionemu.

Przechodząc do szczegółów zważyć należy, iż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych i mających oparcie w przeprowadzonych dowodach, ustaleń faktycznych co do przebiegu i przyczyn zaistniałego zdarzenia związanego z wywołaniem niepotrzebnej czynności organu porządku publicznego – policji, a także prawidłowej oceny zachowania wszystkich uczestników wydarzeń mających miejsce z udziałem G. N. w dniu 13 lutego 2020 roku, a polegającego na tym, że obwiniony przebywając w Z. pod adresem ulica (...) zgłosił Dyżurnemu Komendy Powiatowej Policji w B., iż ktoś włamał się do jego domu, a osoby te są na miejscu w mieszkaniu. Przede wszystkim, Sąd meriti słusznie uznał za wiarygodne zeznania świadków E. P. i M. Ś. – funkcjonariuszy Policji, którzy wykonywali w dniu zdarzenia obowiązki służbowe i nie mieli żadnych powodów, by bezpodstawnie zeznawać na niekorzyść obwinionego – którzy w sposób logiczny i jasny wskazywali, że obwiniony nie po raz pierwszy wzywał policjantów twierdząc bądź to, że doszło do włamania, bądź też w związku z nieporozumieniami na tle majątkowym z J. N.. Przy czym, interwencje związane z rzekomym włamaniem były każdorazowo nieuzasadnione. Z klarownych relacji wskazanych osób wynika (przy czym, podnieść należy, iż J. N. została przesłuchana dopiero na etapie postępowania odwoławczego – co nie czyni postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji wadliwym – zaś jej relacje z uwagi na klarowność i zgodność z innymi dowodami na kanwie tej sprawy posiadają walor wiarygodności), że w dniu zdarzenia będącego przedmiotem osądu, podjęto interwencję policyjną – w związku ze zgłoszeniem G. N. –

która okazała się zbyteczna, gdyż nie potwierdziły się informacje o sugerowanym włamaniu do jego mieszkania, uzasadniające zasadność wezwania funkcjonariuszy policji. Bowiem ustalenia poczynione przez policjantów na miejscu nie wskazywały, aby zaistniała sytuacja, którą opisywał obwiniony. A zatem, w sprawie nie wystąpiły żadne, rzeczywiste okoliczności, które uzasadniałyby zaangażowanie Policji. Obwiniony – wbrew argumentacji skarżącego – miał świadomość, że nie ma żadnych dowodów na potwierdzenie praw do lokalu znajdującego się pod w/w adresem (co zresztą potwierdziło przedmiotowe postępowanie) i wykazywały to wcześniejsze czynności z jego udziałem (každorazowa interwencja obnażała brak dokumentów na okoliczność twierdzeń obwinionego). W świetle powyższych dowodów, zachowanie G. N. fałszywie alarmującego i wzywającego policję, celem przeprowadzenia interwencji, wywołało niepotrzebną czynność funkcjonariuszy policji.

W konsekwencji powyższego nie było powodów, by nie zgodzić się z ustaleniami poczynionymi przez Sąd Rejonowy, a te niezbitnie wskazywały na sprawstwo i winę obwinionego w zakresie przypisanego mu wykroczenia stypizowanego w art. 66 § 1 pkt 1 k.w. Odpowiedzialności za czyn określony w tym przepisie odpowiada, każdy kogo celem działania jest wywołanie niepotrzebnych czynności ze strony instytucji użyteczności publicznej albo innego organu ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego lub zdrowia. Zachowanie się sprawcy polega na świadomym wprowadzaniu w błąd instytucji lub organu wskazanych w dyspozycji przepisu przez przykładowo podany tam fałszywy alarm czy nieprawdziwą informację, ale również w każdy inny sposób. Nie ulega wątpliwości, iż obwiniony G. N. w dniu 13 lutego 2020 roku fałszywą informacją odnośnie rzekomego włamania do pomieszczeń stanowiących jego własność wprowadził w błąd instytucję porządku publicznego jaką jest policja, czym wywołał niepotrzebną czynność funkcjonariuszy policji. Nie ujawniły się okoliczności wyłączające winę obwinionego w rozumieniu kodeksu wykroczeń. Obwiniony jest osobą dorosłą i mógł zachować się zgodnie z normami prawnymi. Nie zaistniały także w przedmiotowej sprawie żadne szczególne okoliczności, które wyłączałyby bezprawność czynu obwinionego.

Zdaniem sądu odwoławczego, w przedmiotowej sprawie, Sąd Rejonowy prawidłowo wyważył również okoliczności przedmiotowe i podmiotowe, zaś w świetle dyspozycji art. 39 § 1 k.w. uznał, że mamy do czynienia z wypadkiem zasługującym na szczególne uwzględnienie. Bowiem przemawiały za tym determinanty o charakterze podmiotowym (właściwości i warunki osobiste sprawcy – obwinionego G. N.) i przedmiotowym (charakter i okoliczności czynu).

Przy czym, zważyć w tym miejscu należy, że dla oceny, iż w danej sprawie mamy do czynienia z wymienionym wypadkiem nie ma znaczenia zachowanie sprawcy po popełnieniu czynu (np. skrucha, przeproszenie pokrzywdzonego itp.). W doktrynie wyrażono trafne zapatrywanie, wedle którego obie grupy okoliczności oceny, czy mamy do czynienia z wypadkiem zasługującym na szczególne uwzględnienie, powinny być rozpatrywane łącznie, a jedna grupa nie może pozostawać w sprzeczności z drugą (tak T. Bojarski, w: T. Bojarski, Kodeks wykroczeń, 2015, s. 122). Akceptacja powyższego stanowiska nie oznacza wszakże, aby obie grupy okoliczności musiały łącznie przemawiać za tym, że mamy do czynienia z wypadkiem zasługującym na szczególne uwzględnienie. Użycie w treści art. 39 § 1 k.w. funktora alternatywy "lub" przemawia za tym, że dla oceny tego, czy mamy do czynienia z wypadkiem zasługującym na szczególne uwzględnienie, wymienione kryteria nie muszą wystąpić łącznie (tak trafnie W. Radecki, w: M. Bojarski, W. Radecki, Kodeks wykroczeń, 2016, s. 398; T. Grzegorzczak, w: T. Grzegorzczak, Kodeks wykroczeń, s. 175; J. Raglewski, Model nadzwyczajnego złagodzenia kary, s. 331). Tym samym dla oceny, czy zachodzi wypadek zasługujący na szczególne uwzględnienie, wystarczy, aby przemawiała za tym jedna grupa okoliczności wymienionych w art. 39 § 1 k.w., a druga grupa okoliczności się temu nie sprzeciwiała. W przypadku odstąpienia od wymierzenia kary sąd działa w przeświadczeniu, że realizacja wymienionych celów kary jest zbędna (tak trafnie w prawie karnym sensu stricto A. M., O. konieczna, s. 150; K. D., Nadzwyczajne złagodzenie kary, s. 4).

W aspekcie powyższego, mając na względzie, że pomiędzy G. N., a J. N. (żoną zmarłego E. N. – brata G. N.) istnieje intensywny konflikt o charakterze majątkowym, którego źródłem są kwestie spadkowe po w/w zmarłym będące w zainteresowaniu organów sądowych, a także wobec tego, że nie był on dotychczas karany sędownie za wykroczenia i przedmiotowe postępowania jest wystarczającą dla niego dolegliwością, odstąpienie od wymierzenia mu kary jest ze wszech miar rozstrzygnięciem trafnym i sprawiedliwym.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, jako słuszny i odpowiadający prawu.

Mając na względzie sytuację osobistą, rodzinną i możliwości finansowe obwinionego G. N. (będącego osobą w wieku 67 lat i utrzymującą się z renty w wysokości 1200 złotych, a także mającą na utrzymaniu żonę, które nie uzyskuje żadnych dochodów), Sąd Okręgowy – stosownie do treści art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 121 § 1 k.p.w. i art. 17 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami) – zwolnił go od obowiązku wnoszenia opłaty za drugą instancję oraz od obowiązku zwrotu wydatków poniesionych przez Skarb Państwa.